

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 września 2016r. Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanego B. K. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. kwotę 11.066,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 1.505,50 zł od dnia 26.06.2014r. do dnia zapłaty i od kwoty 9.225 zł od dnia 15.01.2015r. do dnia zapłaty, przy czym w obu przypadkach za okres od dnia 1 stycznia 2016r. w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Ponadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.971 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy podejmując powyższy wyrok oparł się na ustaleniach faktycznych, które Sąd Okręgowy aprobuje i uznaje także za własne.

**Apelację** od powyższego wyroku w całości wniósł pozwany, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik postępowania – art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności przyjęcie, że pozwany nie wykazał, że przysługują mu wymagalne wierzytelności wobec cedenta;
2. naruszenie prawa materialnego – art. 498 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwanego.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że nie zgadza się ze stanowiskiem sądu I instancji w zakresie w jakim stwierdził, że pozwany nie przedstawił dowodów wskazujących na istnienie wymagalnych wierzytelności wobec cedenta. W toku postępowania przedstawione zostały dokumenty potwierdzające wzajemne rozliczenia dokonywane przez strony. Zdaniem pozwanego Sąd nie dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, czego skutkiem było uwzględnienie powództwa. Pozwany wraz z T. W. (1) współpracowali w zakresie wykonywania robót hydraulicznych. W ramach współpracy wykonywali oni wspólnie zlecenia, za które mieli otrzymywać wynagrodzenie, przy czym fakturę za wykonane roboty wystawiał jeden z nich. T. W. (1) nie dokonał rozliczenia z pozwanym za roboty wskazane w fakturach Pro Forma (...) i (...) na łączną kwotę 23.739 zł, wystawionych przez pozwanego. Dotyczyły one m.in. montażu instalacji c.o. przy ul. (...) w Ł., montażu nagrzewnic w hali G., założenia izolacji, przerobienia instalacji wody hydrantowej, wycinania instalacji i grzejników c.o. przy ul. (...), próby szczelności gazu przy ul. (...). Ponadto pozwany poniósł koszty na realizację w/w zleceń, które nie zostały mu zwrócone w łącznej kwocie 11.056,01 zł. Koszty te dotyczą zakupu materiałów niezbędnych do realizacji zleceń. Pozwany wzywał T. W. (1) do zapłaty równowartości kosztów poniesionych na wykonanie zleceń oraz dokonania rozliczenia pozostałych robót, jednakże wezwania okazały się bezskuteczne. Wobec powyższego pozwany, nie uznając powództwa, podniósł zarzut potrącenia, celem prawidłowego dokonania rozliczeń między stronami. Pozwany na podstawie przedłożonych dokumentów oraz zeznań świadka J. K. wykazał, że przysługują mu wymagalne wierzytelności wobec cedenta, a wynikające z faktu, iż cedent nie dokonał rozliczenia z pozwanym kosztów zakupionych materiałów i wynagrodzeń za wykonane prace. Brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkowało nieuwzględnieniem zarzutu potrącenia i uznaniem zasadności powództwa.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (odpowiedź na apelację k.443).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Rejonowy podejmując powyższy wyrok oparł się na ustaleniach faktycznych, które Sąd Okręgowy aprobuje i uznaje także za własne.

Zarzut potrącenia, na który powołuje się apelujący, nie mógł być uwzględniony w niniejszej sprawie w pierwszej kolejności ze względów formalnych. Pozwany złożył bowiem w sprzeciwie od nakazu zapłaty oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługujących mu wobec cedenta – T. W. (1). Wierzytelności te zawarł w wystawionych przez siebie tzw. fakturach Pro Forma (...) (z dnia 20 listopada 2015r. na kwotę 1.537,50 zł, k.42) i (...) (bez daty, na kwotę 22.201,50 zł, k.41), a nadto wskazał na wierzytelność w kwocie 11.077,82 zł z tytułu zwrotu wydatków na realizację zleceń – na tą wierzytelność nie została wystawiona faktura pro forma. Jednocześnie pozwany załączył do sprzeciwu od nakazu zapłaty wysłane do T. W. (1) wezwanie do zapłaty w/w kwoty 11.077,82 zł, które zostało nadane w Urzędzie Poczтовым w dniu 9 listopada 2015r. (k.43, 44).

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. do potrącenia może zostać przedstawiona tylko wierzytelność wymagalna. Spośród wyżej wymienionych trzech wierzytelności, które pozwany przedstawił do potrącenia, jedynie wierzytelność na kwotę 11.077,82 zł zyskała przymiot wymagalności, ponieważ pozwany wykazał, że wezwał cedenta T. W. do zapłaty tej kwoty. Natomiast nie ma podstaw do uznania, że wierzytelności objęte tzw. fakturami pro forma nr (...) i nr (...) stały się wymagalne, ponieważ pozwany nie przedstawił dowodu ich doręczenia T. W., czy też dowodu wezwania T. W. do ich zapłaty.

Jednakże nawet wierzytelność pozwanego na kwotę 11.077,82 zł nie mogła być skutecznie przedstawiona do potrącenia. W myśl art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (w niniejszej sprawie pozwany został powiadomiony o przelewie w dniu 2 listopada 2015r.). Zgodnie jednak z art. 513 § 2 k.c. dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy, chociażby stała się wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu. W niniejszej sprawie zachodzi właśnie wyjątek objęty hipotezą art. 513 § 2 zd. 2 k.c. Mianowicie wierzytelność pozwanego względem cedenta T. W. na kwotę 11.077,82 zł stała się wymagalna najwcześniej około 15 listopada 2015r. (wezwanie do zapłaty nadane w dniu 9 listopada 2015r. – k.44, w wezwaniu zakreślony termin 3 dni do zapłaty – k.43). Tymczasem wierzytelności stanowiące przedmiot powództwa stały się wymagalne w czerwcu 2014r. i styczniu 2015r. Mianowicie faktura Vat nr (...) z dnia 11 czerwca 2014r. na kwotę 3.505,50 zł była płatna w terminie 14 dni, czyli do dnia 25 czerwca 2014r. Z kolei faktura Vat nr (...) z dnia 31 grudnia 2014r. na kwotę 9.225 zł była płatna w terminie 14 dni, czyli do 14 stycznia 2015r. Wymagalność tych faktur nie budzi wątpliwości, ponieważ odbiór faktur potwierdził własnoręcznym podpisem pozwany (k.10, 11), jest też bezsporne, że zostały one zaksięgowane przez pozwanego.

Stosownie zatem do art. 513 § 2 zd. k.c. pozwany nie mógł już co do zasady potrącić własnej wierzytelności na kwotę 11.077,82 zł, która stała się wymagalna najwcześniej około 15 listopada 2015r.

Dodatkowo należy zauważyć, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Jego odpis został doręczony pełnomocnikowi procesowemu pozwanego, który jednak nie był upoważniony do odbioru oświadczeń o charakterze materialnoprawnym (pełnomocnictwo k. 20). W takim razie oświadczenie to nie zostało skutecznie złożone stronie pozwanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.01.2016r., II CSK 862/14, Legalis).

Już zatem z przedstawionych względów formalnych zarzut potrącenia złożony przez pozwanego nie mógł być skuteczny.

Niezależnie jednak od tego należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, iż pozwany nie udowodnił istnienia wierzytelności, które przedstawiał do potrącenia. Pozwany w apelacji zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności przyjęcie, że pozwany nie wykazał, że przysługują mu wymagalne wierzytelności wobec cedenta.

Zarzut ten jest niezasadny. Należy poczynić tu przede wszystkim uwagę natury ogólnej. Otóż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/05 LEX nr 172176 i z 8 kwietnia 2009 r. II PK 261/08 LEX nr 707877). Samo przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych (por. wyrok SN z dnia 3 września 1969 roku, I PR 228/69, LEX nr 6553).

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Apelujący w apelacji zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności przyjęcie, że pozwany nie wykazał, że przysługują mu wymagalne wierzytelności wobec cedenta. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że na podstawie przedłożonych dokumentów oraz zeznań świadka J. K. wykazał, że przysługują mu wymagalne wierzytelności wobec cedenta, a wynikające z faktu, iż cedent nie dokonał rozliczenia z pozwanym kosztów zakupionych materiałów i wynagrodzeń za wykonane prace.

Zarzut powyższy nie może zostać uznany za zasadny. Sąd Rejonowy dokonał bowiem oceny także i tych dowodów, na które powołuje się w apelacji skarżący. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał przyczyny, dla których nie dał wiary zeznaniom świadka J. K.. Wskazał również dlaczego dał wiarę zeznaniom świadków M. B. oraz T. W. (1) (cedenta), przeczącemu, iż posiada nierozliczone należności wobec pozwanego, w tym z tytułu zakupionych materiałów. Trafnie wskazał również, że przedstawione przez pozwanego tzw. faktury pro forma nie są dokumentami księgowymi i nie mają one mocy dowodowej, w sytuacji zaprzeczenia wynikającym z nich faktom przez cedenta (T. W.). Z istoty argumentacji Sądu Rejonowego wynika, że uwaga ta dotyczy również złożonego przez pozwanego zestawienia wydatków na materiały.

W konkluzji stwierdzić należy, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji miała charakter wszechstronny, w swoich rozważaniach Sąd nie pominął żadnego z dowodów zebranych w sprawie. Ocena ta mieści się również w granicach wyznaczonych normą art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący nie wykazał również, że ocena ta miała charakter dowolny a nie swobodny, nie wykazał braku racjonalności, logiki czy doświadczenia życiowego w ocenie dowodów.

W konsekwencji uznania za niezasadny zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 498 k.c.

Mając powyższe na uwadze, apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość tego wynagrodzenia Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, z późn. zm.).

Krzysztof Wójcik Iwona Godlewska Bartosz Kaźmierak